

Sygn. akt VII AGa 980/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Stefańska

Sędziowie: SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

SA Marek Kolasiński

Protokolant: sekr. sądowy Monika Bąk-Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) Bank S.A. Spółka Akcyjna w L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 stycznia 2017 r., sygn. akt XX GC 333/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Bank S.A. Spółka Akcyjna w L. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 11.250 zł (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 980/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 grudnia 2014 r. skierowanym przeciwko B. E. S. I., S.A. Spółka Akcyjna w L. (...) obecnie: (...) Bank S.A. Spółka Akcyjna, powód (...) Sp. z o.o. w W., wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.053.759,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lutego 2013 r. do dnia zapłaty łącznie z kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych z wystawionej gwarancji bankowej nr (...), w której zobowiązał się zapłacić bezwarunkowo, na pisemne żądanie powoda kwotę nieprzekraczającą 11.000.000 zł, za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 22 stycznia 2015 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pismem z dnia 18 lutego 2015 r. pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu na podstawie stosownych przepisów. Jednocześnie pozwany wniósł o zawiadomienie na podstawie art. 84 k.p.c. W. M. syndyka masy upadłościowej (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. oraz syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z

siedzibą w W. o toczącej się sprawie oraz przekazanie odpowiedzi na pozew uznając, że stanowi ona pismo procesowe określające przyczynę wezwania i stan sprawy wraz z wezwaniem do udziału w sprawie.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) Bank S.A Spółka Akcyjna w L. (...) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w W. kwotę 4 053 759,21 zł (cztery miliony pięćdziesiąt trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia jeden groszy) wraz z odsetkami: ustawowymi od dnia 14 lutego 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., ustawowymi za opóźnienie obliczonymi zgodnie z art. 481 § 2 k.c. od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i w punkcie drugim kosztami postępowania obciążył pozwanego w całości, ostateczne rozliczenie kosztów postępowania pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

W dniu 8 kwietnia 2011 r. B. E. S. I., S.A. Spółka Akcyjna w L. (...) obecnie: (...) Bank S.A. Spółka Akcyjna wystawił na zlecenie (...) S.A. z siedzibą w W. gwarancję bankową nr (...), która zaczęła obowiązywać od dnia 11 kwietnia 2011r.

Gwarancja bankowa została wystawiona na zlecenie (...) S.A. z siedzibą w W. w związku z dwiema umowami sprzedaży zawartymi w dniu 5 kwietnia 2011 r. tj. umową pomiędzy (...) sp. z o.o. w W. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (dalej: Umowa Sprzedaży) oraz umową zawartą pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (dalej: Druga Umowa Sprzedaży). Obie umowy były realizowane w okresie od 05.04.2012 r. do 31.12.2012 r. i obie zostały zabezpieczone jedną gwarancją bankową,

Umowa zawarta pomiędzy (...) sp. z o.o. w W. (Sprzedającym) a (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (Odbiorcą) zobowiązywała Odbiorcę do zakupu i odbioru wskazanego w umowie kruszywa o jakości zgodnej z wymogami określonymi w załączniku nr 1 do umowy oraz ilości określonej w Harmonogramie, stanowiącym załącznik nr 2 do umowy.

Zgodnie z Harmonogramem Odbiorca zobowiązał się do zakupu 515.700 ton Wapienia, 285.833 ton Bazaltu i 10.000 ton Melafiru za ceny jednostkowe netto dla poszczególnych frakcji kruszywa, które zostały wskazane w załączniku nr 6 do umowy.

Do każdej partii dostarczonego materiału Sprzedający wystawiał dowód dostawy (dokument WZ), który wymagał potwierdzenia odbioru przez upoważnionego przedstawiciela kupującego lub przez osobę upoważnioną, świadcząca pracę na rzecz kupującego. Zgodnie z umową zamówiony towar dostarczany był do miejsca przeznaczenia drogą kolejową. Do wyznaczenia miejsca składowania kruszywa, dróg dojazdowych do placu składowego oraz oceny jakości dostarczanego towaru zobowiązany był Odbiorca.

Zgodnie z przewidzianymi w Umowie Sprzedaży warunkami płatności (§5 pkt 1) za odebrane przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. materiały i usługi, (...) sp. z o.o. w W. wystawiał faktury VAT.

Zgodnie z § 5 pkt 5 powyższej umowy (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. mógł zadłużyć się u (...) sp. z o.o. w W. na kwotę nie przekraczającą 11.000.000 zł (jedenaście milionów złotych), nie przekraczając terminów płatności. W przypadku, gdyby zadłużenie miało przekroczyć podany limit kredytowy, obowiązany był dokonać płatności wynikających z faktur tak, aby nie przekroczyć przyznanego limitu. Z treści §5 ust. 7 niniejszej umowy wynika natomiast, że na zabezpieczenie limitu opisanego w pkt 5 Odbiorca był zobowiązany przedstawić Sprzedającemu nieodwołalną, bezwarunkową i płatną na pierwsze żądanie gwarancję bankową na kwotę 11.000.000 zł z terminem ważności do 31.03.2013 r.

W myśl § 4 pkt 14 Umowy Sprzedaży na zabezpieczenie roszczeń Odbiorcy związanych z należyтым wykonaniem przez Sprzedającego wszelkich zobowiązań wynikających z Umowy, Sprzedający zobowiązał się przedstawić Odbiorcy nieodwołalną, bezwarunkową i płatną na pierwsze żądanie gwarancję bankową lub ubezpieczeniową na kwotę 750.000,00 zł (siedemset pięćdziesiąt tysięcy złotych) z terminem ważności do dnia 31.03.2013. Ponadto strony uzgodniły, że czas trwania umowy może zostać przedłużony, wtedy Sprzedający zobowiązał się dostarczyć kolejną gwarancję bankową na taką samą kwotę (o ile Strony nie uzgodnią inaczej) o treści potwierdzonej przez Odbiorcę

co najmniej na 21 dni przed terminem upływu poprzedniej gwarancji. Część integralną umowy był wzór gwarancji bankowej stanowiący załącznik nr 9 .

Umowa pomiędzy stronami, przewidywała także zastrzeżenia w zakresie kary umownej. Zgodnie z zapisem §6 pkt 2 Umowy Sprzedaży Odbiorca zobowiązał się zapłacić na rzecz Sprzedającego karę umowną za zamówienie lub odebranie materiału w ilości mniejszej niż 90 % ilości objętych Harmonogramem w wysokości 10% niezamówionego lub nieodebranego materiału.

(...) sp. z o.o. zamówił i odebrał od Sprzedającego - (...) sp. z o.o. w W. kruszywa w następującej ilości: Wapień 157.302,93 ton, Bazalt 9.890,02 ton, M. 8.368 ton. W rezultacie Odbiorca nie odebrał od Sprzedawcy 358.397,07 ton Wapienia, 275.942,98 ton Bazaltu oraz 8.368 M..

W dniu 9 stycznia 2013 r. (...) sp. z o.o. w W. złożył wystawcy gwarancji - B. E. S. I., S.A. Spółka Akcyjna w L. (...) (obecnie: (...) Bank S.A. Spółka Akcyjna) pisemne oświadczenie z żądaniem zapłaty kwoty 4.053.759,21 zł z tytułu nie wykonania przez (...) sp. z o.o. zobowiązań wynikających z umowy. Oświadczenie zawierało potwierdzenie przez bank prowadzący rachunek Beneficjenta podpisów osób uprawnionych do reprezentowania Beneficjenta. Nadto zawierało wskazanie banku i rachunku, na który miał być dokonany przelew.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie złożonych przez strony dokumentów, które uznał za wiarygodne. W toku omawianego postępowania strony nie kwestionowały okoliczności faktycznych wynikających z treści dołączonych kserokopii. Żadna ze stron nie zażądała również złożenia oryginałów dokumentów powołanych w sądzie, czego można było się domagać na podstawie art. 129 k.p.c. Z tych względów Sąd, uznał fakty wynikające z niekwestionowanych kserokopii dokumentów za przyznane przez stronę strony na podstawie art. 230 k.p.c. i uwzględnił je ustalając stan faktyczny sprawy.

Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego z urzędu, gdyż przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej zgłoszony na ostatniej rozprawie o przesłuchanie świadków P. G. i B. D. (1) jako spóźniony i mogący na tym etapie postępowania przyczynić się tylko do jego wydłużenia. Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 §3 k.p.c.). W niniejszej zaś sprawie strona pozwana w żaden sposób nie uzasadniła zasadności dopuszczenia powyższych wniosków dowodowych dopiero na tym etapie postępowania, bowiem twierdzenie, że liczyli na inicjatywę dowodową interwenientów ubocznych, było zdaniem Sądu Okręgowego nielogiczne. Syndycy mas upadłościowych nie musieli przystąpić do sprawy (zostali oni zawiadomieni o możliwości przystąpienia do sprawy w trybie art. 84 i nast. k.p.c. i z tej możliwości nie skorzystali). Dlatego w ocenie Sądu tłumaczenie, że pozwany liczył na ich inicjatywę dowodową nie wyczerpuje przesłanek stosowania wyjątków od zasady określonej w art. 217 k.p.c..

Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały z dnia 17 lutego 2004 r., wydanej w sprawie III CZP 115/03, gdzie Sąd Najwyższy zdecydowanie potwierdził obowiązujące w procedurze cywilnej zasady kontradyktoryjności i prekluzji dowodowej w postępowaniu w sprawach gospodarczych. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że od połowy lat dziewięćdziesiątych postępowanie cywilne jest systematycznie uwalniane od ograniczeń i restrykcji formalnych, chroniących dominującą w poprzednim okresie i traktowaną dogmatycznie zasadę tzw. prawdy obiektywnej. Jednocześnie współczesny ustawodawca stale wzmacnia elementy kontradyktoryjności, uwypuklające

indywidualistyczny charakter procesu cywilnego oraz zasadę autonomii praw prywatnych. Przykładem dokonywanych zmian jest wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego przepisów rozszerzających oraz umacniających system prekluzji materiału procesowego nieprzedstawionego w określonym terminie, sprzyjający zasadzie koncentracji materiału dowodowego, a nawet - w niektórych rodzajach spraw - wręcz warunkujący jej funkcjonowanie. System ten, mówiąc najogólniej, polega na nałożeniu na strony - w sposób bardziej lub mniej kategoriyczny - ciężaru przedstawienia sądowni wszystkich znanych im faktów, dowodów i zarzutów w określonym (najczęściej ustawowo) terminie, pod rygorem utraty możliwości późniejszego ich przytaczania lub powoływania. Do rygorów systemu prekluzyjnego należy również wymaganie, aby - także w określonym terminie - strony podały wszystkie znane im fakty, dowody i zarzuty, choćby nawet w formie ewentualnej, tylko na wypadek, gdyby twierdzenia zaprezentowane w pierwszej kolejności okazały się nieskuteczne lub nie zostały uwzględnione przez sąd. Zważywszy na surowe konsekwencje działania systemu prekluzji, ustawodawca uzupełnia go wielokrotnie elementami dyskrecjonalnej władzy sędziego, co pozwala na przyjęcie i rozpoznanie spóźnionych twierdzeń o faktach, a także wniosków dowodowych i zarzutów, jeżeli strona nie mogła przedstawić ich wcześniej albo potrzeba ich przedstawienia powstała później. System prekluzji znajduje urzeczywistnienie zwłaszcza w tych sprawach, które ze względu na swój charakter wymagają podwyższonej sprawności postępowania, a także w sprawach objętych przymusem adwokacko-radcowskim lub w sprawach, w których przymus ten wprawdzie nie obowiązuje, ale zawodowi pełnomocnicy biorą w nich udział. Biorąc pod uwagę powyższe, nie było żadnych podstaw ku temu, by dopuścić wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę pozwaną na ostatniej rozprawie. Sąd Okręgowy uznał, że przesłuchanie świadków nie miałyby istotnego znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 81 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2016, poz. 1988) (dalej: pr.b.), zgodnie z którym gwarancja bankowa jest to jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta do tego, iż przy spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji - bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku. Do udzielenia gwarancji bankowej wymagana jest forma pisemna pod rygorem nieważności. Natomiast zgodnie z art. 84 pr.b. zobowiązanie banku ma charakter pieniężny, a do gwarancji bankowych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Sąd Okręgowy podkreślił, że regulacja ustawowa gwarancji bankowej jest wąska i musi być traktowana jako regulacja jedynie o charakterze ramowym.

Sąd Okręgowy przyjął, że dokument gwarancji bankowej spełniał w/w wymóg formalny albowiem stanowił on integralny załącznik (załącznik nr 9) do umów sprzedaży jakie zawarły ze sobą: spółka (...) sp. z o.o. w W. oraz (...) sp. z o.o. w P. a także spółka (...) S.A. w (...) sp. z o.o. w P..

Dalej Sąd podkreślił, że gwarancja bankowa oparta jest na konstrukcji przekazu tworzącego trzy odrębne stosunki prawne między trzema uczestnikami transakcji, z których przekazujący przekazuje odbiorcy przekazu świadczenie osoby trzeciej, upoważniając tym samym odbiorcę przekazu do przyjęcia świadczenia, a przekazanego do jego spełnienia na rachunek przekazującego (art. 921¹ k.c.). Odnosząc to do stosunków prawnych związanych z gwarancją bankową otrzymuje się następujące umowy: umowę zlecenia między zlecającym udzielenie gwarancji (przekazującym) a bankiem (przekazanym), który jednostronnie zobowiązuje się wobec beneficjenta gwarancji (odbiorcy przekazu), że spełni na jego rzecz świadczenie pieniężne na rachunek zlecającego, w razie zajścia okoliczności określonych w umowie zlecenia (np. nie zapłacenia przez zlecającego należnego świadczenia pieniężnego beneficjentowi). Odwołanie do przekazu jest potrzebne, żeby dostrzec, że realizując zlecenie dłużnika (przekazującego), bank (przekazany) zobowiązuje się przez złożenie beneficjentowi gwarancji (odbiorcy przekazu) jednostronnego oświadczenia o jej udzieleniu (list gwarancyjny), będącego ofertą spełnienia wobec niego świadczenia pieniężnego, jeśli beneficjent zwróci się o to do banku (przyjęcie oferty), mając spełnione warunki prawne określone w gwarancji i w przewidzianym w niej terminie (zawarcie umowy gwarancji bankowej) (art. 921¹ - 921⁵ k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego I CSK 524/15).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy przyjął, że udzielenie gwarancji bankowej jest wynikiem złożonego układu powiązanych ze sobą stosunków prawnych. Obejmuje on stosunek podstawowy, między wierzycielem i dłużnikiem

(w rozstrzyganej sprawie będący wynikiem zawarcia umowy sprzedaży materiałów budowlanych), stosunek zlecenia gwarancji (umowa między dłużnikiem i Bankiem - gwarantem) oraz stosunek gwarancji (między gwarantem i beneficjentem gwarancji-wierzycielem).

Stosunek prawny powstający między gwarantem a beneficjentem gwarancji polega na zobowiązaniu banku do zapłaty określonej sumy pieniężnej w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego ze stosunku podstawowego, ma on charakter jednostronnie zobowiązujący i na jego podstawie powstaje odrębny stosunek prawny, nieakcesoryjny wobec stosunku podstawowego, co różni umowę gwarancji bankowej od poręczenia.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że problem sprowadzał się do ustalenia, czy w procesie wykładni umowy gwarancji należy uwzględnić tylko i wyłącznie jej treść i literalne brzmienie, czy też można odwołać się do stosunku podstawowego, w szczególności w sytuacji (jak obecna) badania celu gwarancji.

Analizując dalej Sąd nawiązał do treści Umowy Sprzedaży, gdzie dwukrotnie wskazano na cel udzielenia gwarancji, w szczególności zapis §4 ust 14 oraz § 5 pkt 7 Umowy. Integralną częścią umowy był wzór gwarancji, w którego treści w żaden sposób nie ograniczono celu gwarancji (k. 73). Każdy z tych zapisów dotyczy zabezpieczeń roszczeń i nawiązuje w swojej treści do jednego dokumentu gwarancji (załącznik nr 9), która miała zabezpieczać należyte wykonanie umowy. Dokument gwarancji nie wprowadza żadnych ograniczeń co do uprawnień beneficjenta w dochodzeniu roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy. Należy w tym miejscu podkreślić, że zlecenie o takiej treści zostało wystosowane do banku i bank takowe zaakceptował, pobierając prowizję przy uwzględnieniu takiej, a nie innej treści zlecenia.

Z treści powyższego dokumentu gwarancji wynika zdaniem Sądu, że jest ona nieodwołalna oraz bezwarunkowa. Należy ją zatem zakwalifikować do tzw. gwarancji na „pierwsze żądanie”. Konsekwencją powyższego jest to, że uprawnienie beneficjenta gwarancji realizuje się w żądaniu zapłaty sumy gwarancyjnej ze wskazaniem, że nastąpiła okoliczność uprawniająca do wystąpienia z takim żądaniem, jednak bez konieczności wykazywania, innych (dodatkowych) elementów. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w przypadku udzielenia bezwarunkowej gwarancji, bank (gwarant) nie może badać tego, czy zaistniały przyczyny uzasadniające realizację uprawnień beneficjenta. Jeżeli zatem pozwany (bank) otrzymał zgodnie z przewidzianą procedurą oświadczenie L. (beneficjenta) o niewykonaniu zobowiązań umownych przez (...) sp. z o.o., bank jako gwarant nie miał podstaw do badania tego żądania.

Nieakcesoryjność zobowiązania gwaranta powoduje, że wymagalność jego świadczenia powstaje po wezwaniu („żądaniu”) wystosowanym przez beneficjenta. Nie jest to bowiem odpowiedzialność typu odszkodowawczego, wymagająca najpierw udowodnienia szkody i związku przyczynowego. W tej sytuacji, skoro roszczenie zostało zgłoszone w wyniku udzielenia gwarancji bezwarunkowej, płatnej na pierwsze żądanie beneficjenta, to pozwany jako gwarant zobowiązany był wypłacić beneficjentowi kwotę określoną w gwarancji bez możliwości sprawdzenia słuszności i zasadności roszczenia. Umieszczenie w umowie gwarancji klauzuli „nieodwołalnej i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze pisemne żądanie” stanowiło zaostrenie odpowiedzialności pozwanego – gwaranta, wyłączało bowiem uzależnienie realizacji gwarancji od jakiegokolwiek warunku i oznaczało, że istniejący po stronie gwaranta obowiązek świadczenia powstał już z chwilą zawiadomienia go o niewykonaniu zobowiązań umownych przez spółkę (...) sp. z o.o.

Sąd Okręgowy wskazał na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 kwietnia 1993 r. (III CZP 16/93) mającej moc zasady prawnej, zgodnie z którą „bank udzielający gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” nie może skutecznie powołać się - w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty - na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku, z którym gwarancja została wystawiona”. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż „z faktu, że gwarancja ma samodzielny i nieakcesoryjny charakter, wynika niemożność podniesienia przeciwko beneficjentowi zarzutów przysługujących dłużnikowi, którego świadczenie objęto gwarancją”. Sąd Najwyższy podkreślił, że samoistność gwarancji wyklucza także zarzut, że umowa główna (stosunek podstawowy) nie doszła do skutku albo została unieważniona. Ważność zobowiązania gwaranta nie zależy bowiem od zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że istnienie i zakres samodzielnego zobowiązania gwaranta określa sama umowa gwarancji ubezpieczeniowej; gwarant płaci własny, a nie cudzy dług. Konsekwencją braku cechy akcesoryjności zobowiązania gwaranta jest to, że gwarant nie może wobec gwarantariusza podnosić zarzutów z innego stosunku prawnego, w szczególności zarzutów ani z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, ani też zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji – wierzyciela ze stosunku podstawowego. Odmienna zasada, tj. dopuszczająca możliwość podnoszenia przez gwaranta zarzutów ze stosunku podstawowego, musiałaby wynikać albo z przepisu prawa, tak jak ma to miejsce w przypadku poręczyciela, albo z woli stron umowy gwarancji, nie ma bowiem przeszkód, aby w ramach zasady swobody umów strony inaczej ukształtowały treść umowy gwarancji, w szczególności, aby zobowiązanie gwaranta miało charakter akcesoryjny, zbliżony do zobowiązania poręczyciela.

W wyroku z dnia 21.08.2014 r. (IV CSK 683/13, Lex nr 1514743) Sąd Najwyższy podkreślił, że nawet kausalność gwarancji ubezpieczeniowej nie oznacza, że zobowiązanie gwaranta staje się zobowiązaniem akcesoryjnym w odniesieniu do stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została udzielona. Także bowiem ta forma gwarancji zachowuje charakter zobowiązania samodzielnego, w ramach którego gwarant płaci własny, a nie cudzy dług. W tej formule gwarancji jej beneficjent powinien jedynie podać przyczynę ustaloną w umowie, z powodu której wzywa gwaranta do spełnienia gwarantowanego świadczenia, co nie oznacza, że ciąży na nim obowiązek wykazania, iż przyczyna ta rzeczywiście wystąpiła. Ewentualne obciążenie go takim obowiązkiem pozbawiałoby umowę cech umowy gwarancyjnej, sprowadzając ją do znanej prawu konstrukcji zobowiązania spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.).

Sąd Okręgowy przyjął, że aby zobowiązanie banku wynikające z umowy gwarancyjnej opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie i bezwarunkowo” i „na pierwsze żądanie” nie było traktowane w sposób bezwzględny, w umowie gwarancyjnej strony winny określić okoliczności wyłączające lub ograniczające odpowiedzialność banku (gwaranta). To bowiem z postanowień umowy gwarancyjnej należy wyprowadzić ewentualną ochronę gwaranta oraz obowiązek honorowania przez beneficjenta celu gwarancji (art. 65 § 2 k.c.). W umowie gwarancji bank może zastrzec nie tylko określoną treść kierowanego wobec niego żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, ale także dodatkowe postanowienia. Takie dodatkowe postanowienia umowy gwarancyjnej mogą służyć pewniejszemu wykazaniu wystąpienia zdarzeń objętych gwarancją oraz identyfikowaniu podmiotu uprawnionego do wypłaty sumy gwarancyjnej. W szczególności więc w treści umowy gwarancji bankowej mogą się znaleźć szczegółowe postanowienia dotyczące treści i sposobu zgłoszenia gwarantowi żądania, jako niezbędne wymagania powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej. Takie dodatkowe postanowienia, wymagające odpowiedniej aktywności beneficjenta, muszą zostać wykonane dla uruchomienia bezwarunkowego obowiązku świadczenia ze strony banku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt II CSK 670/12).

Mając na uwadze powyższe, zarzut pozwanego (banku) mówiący o tym, że gwarancja dotyczyła i obejmowała wyłącznie zabezpieczenie limitu kredytowego, o którym mowa w § 5 ust. 5 w zw. z §5 ust. 7 Umowy Sprzedaży Sąd Okręgowy uznał za chybiony. W szczególności pozwany nie może wywodzić ochrony swoich praw ze stosunku zobowiązaniowego (stosunku podstawowego) łączącego strony umowy. W niniejszej sprawie strony w umowie gwarancji nie zawarły klauzul wyłączających czy ograniczających odpowiedzialność pozwanego (banku), należało zatem przyjąć, że powód jako beneficjent gwarancji, miał prawo domagać się od gwaranta kwoty wskazanej w skierowanym do niego wezwaniu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w ocenie Sądu Najwyższego gwarancja bankowa zawierająca klauzule „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” ma także charakter abstrakcyjny. Nie można jednak zapominać, że stosunek gwarancji bankowej pozostaje w pewnym faktycznym powiązaniu ze stosunkiem zlecenia gwarancji. W uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 28 kwietnia 1995 r. (III CZP 166/94) Sąd Najwyższy stwierdził, że gwarant „na pierwsze żądanie” mógłby podnieść zarzuty wyprowadzone z łączącego go z beneficjentem stosunku gwarancji. Zarzuty te mogłyby dotyczyć jego własnego zobowiązania. W doktrynie wyrażony został pogląd, że przekroczenie przez beneficjenta celu uzyskanego zabezpieczenia może uzasadniać ochronę gwaranta przy użyciu konstrukcji naruszenia przez beneficjenta gwarancji postanowień właśnie umowy gwarancyjnej. Naruszenie to

mogłoby być stwierdzone, gdyby beneficjent gwarancji wykorzystał udzielone mu zabezpieczenie do innych celów niż wynikające z gwarancji, np. starał się jednostronnie rozszerzyć zabezpieczenie gwarancyjne na inne zobowiązania podstawowe niż określone w umowie gwarancyjnej.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się jakichkolwiek próby naruszenia postanowień gwarancji ze strony beneficjenta. W szczególności za nietrafny należało uznać zarzut pozwanego, w którym stwierdza, że powód wykorzystał gwarancję w celu zaspokojenia innych potrzeb niż te, które zostały w niej określone, tj. zaspokojenia roszczenia z tytułu kary umownej należnej w związku z odebraniem mniejszej ilości zamówionego towaru. Jak bowiem wskazano powyżej, sama treść stosunku podstawowego oraz załącznik na k. 73 de facto nie zawierają ograniczeń celu gwarancji, która ma zabezpieczać należyte wykonanie zobowiązania. Zaś kary umowne (których zasadność i wysokość nie była kwestionowana ani przez dłużnika ani przez pozwanego w niniejszej sprawie) niewątpliwie mają na celu zabezpieczyć należyte wykonanie zobowiązania. Ponadto Sąd podkreślił, że Bank udzielając gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” nie może, jak wspomniano powyżej skutecznie powołać się - w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty - na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego.

Odnośnie zabezpieczenia roszczenia w sprawie XX GCo 22/13, Sąd Okręgowy wskazał, iż było ono niedopuszczalne w takim kształcie, bowiem naruszało prawa osoby trzeciej, którą jest powód w niniejszym postępowaniu. Powód nie został ujęty jako strona we wniosku o zabezpieczenie, a tym samym pozbawiono go prawa do obrony swoich interesów prawnych. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. (III CK 561/03) „ustanowienie zabezpieczenia wierzytelności „regresowej” banku - gwaranta przez osobę trzecią powoduje pojawienie się odpowiedzialności wynikającej z ustanowionego zabezpieczenia, która - w zależności od treści umowy z bankiem ustanawiającej omówienie zabezpieczenia - mogłaby przybrać cechy także odpowiedzialności subsydiarnej. W prawie polskim nie istnieje ogólna reguła, że osoba ustanawiająca zabezpieczenie osobiste zawsze odpowiada subsydiarnie w relacji do odpowiedzialności podmiotu głównie zobowiązanego. Jeżeli istotnie miałyby to być jednak odpowiedzialność subsydiarna (posiłkowa), a nie np. równoległa (niesubsydiarna), to źródeł takiej subsydiarności należałoby poszukiwać ewentualnie w treści umowy przewidującej zabezpieczenie osobiste. Zdaniem Sądu powód ma prawo żądać ograniczenia lub uchylecia tegoż zabezpieczenia i treść tegoż zabezpieczenia nie może w żaden sposób rzutować na jego sytuację procesową w niniejszym postępowaniu. Nadto podkreślić należy, że sprawa z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko Bankowi (XX GC 195/13) została zawieszona z uwagi na ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o.o. Oznacza to, że powód pozbawiony byłby ochrony prawnej i możliwości dochodzenia swoich praw przed Sądem. Sąd Okręgowy zauważył także, że – jak wynika z treści pozwu w sprawie XX GC 195/13 – przedmiotowy zakaz wypłaty dotyczy roszczeń z tytułu zabezpieczenia limitu kredytu.

Sąd Okręgowy o odsetkach orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Natomiast w związku ze zmianą treści art. 481 k.c., która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. o odsetkach w pozostałym zakresie tj. od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, orzeczono na podstawie art. 481 § 2 k.c. który stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę, który przegrał proces w całości. Sąd Okręgowy ostateczne rozliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w postępowaniu, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na:

a) przyjęciu, że gwarancja udzielona przez pozwanego zabezpieczała roszczenia powoda z tytułu zastrzeżonych w Umowie Sprzedaży kar umownych, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika wprost, że

gwarancja stanowiła integralną część Umowy Sprzedaży, która określała cel jej wystawienia, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych Sądu i przyjęciem, że powód miał prawo żądania wypłaty z gwarancji;

b) uznaniu przez Sąd orzekający w sprawie, że nie zachodzi żaden związek pomiędzy kwotą tzw. „kredytu kupieckiego” określonego w Umowie Sprzedaży a kwotą zabezpieczenia określoną w gwarancji, przy jednoczesnym pominięciu przez Sąd postanowienia § 5 ust. 5 Umowy Sprzedaży, który określał cel wystawienia gwarancji i jasno definiował zakres gwarancji, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i przyjęciu, że powód miał prawo żądać wypłaty z gwarancji pomimo braku istnienia ku temu przesłanek;

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217 § 2 oraz § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych strony pozwanej dotyczących przesłuchania osób udzielających w imieniu Banku gwarancji i przyjęciu, że zmierzają do przedłużenia postępowania, czego wynikiem był błąd w ustaleniach faktycznych i brak określenia przez Sąd celu gwarancji bankowej;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 65 §1 i §2 k.c. w związku z art. 84 pr.b. polegające na niewłaściwym zastosowaniu ww. przepisów i dokonaniu nieprawidłowej wykładni oświadczeń woli stron, poprzez uznanie na podstawie stosowanych dyrektyw wykładni, że zakresem gwarancji strony objęły roszczenia powoda wobec (...) Sp. z o.o. z tytułu zastrzeżonych w Umowie Sprzedaży kar umownych;

b) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istnienia okoliczności uzasadniających przyjęcie założenia, że powód nie honorował celu gwarancji i nadużył zastrzeżonego na jego rzecz uprawnienia do żądania wypłaty z gwarancji;

4. naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia, które nie może zostać wykonane przez pozwanego z uwagi na zakaz wypłaty kwoty z gwarancji ustanowiony przez sąd.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wnosił o:

1. na podstawie art. 382 k.p.c. o przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z przesłuchania świadka B. D. (2) na okoliczność zawarcia pomiędzy pozwanym a (...) S.A. umowy ramowej, umowy produktowej oraz umowy gwarancji dnia 20 sierpnia 2011 r., złożenia zlecenia wystawienia gwarancji przez (...) S.A. oraz udzielenia gwarancji przez bank na rzecz powoda;

2. na podstawie art. art. 382 k.p.c. o przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z dokumentu „Zlecenie udzielenia Gwarancji”, którego odpis załączono do niniejszej apelacji;

3. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, a w przypadku uznania przez Sąd II instancji, że zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 386 § 4 k.p.c., o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu;

4. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Powód wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego

postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości kształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski i oceny prawne, które Sąd Apelacyjny podziela.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. wskazać należy, że istota niniejszego sporu koncentrowała się zaspokojeniu roszczenia powoda wobec (...) sp. z o.o. o zapłatę kar umownych na podstawie gwarancji bankowej nr (...) wystawionej przez pozwanego bank na zlecenie (...) S.A. w celu zabezpieczenia należytego wykonania umowy sprzedaży materiałów zawartej pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. dnia 5 kwietnia 2011 r. („umowa sprzedaży”). Gwarancja bankowa wystawiona została również w związku z umową sprzedaży materiałów nr (...) z dnia 5 kwietnia 2011 r. zawartą pomiędzy (...) S.A. i (...) sp. z o.o. („druga umowa sprzedaży”). Wystawienie jednej gwarancji na zabezpieczenie niewypełnienia lub nienależytego wypełnienia zobowiązania (...) sp. z o.o. wynikającego z umowy sprzedaży było bezsporne. Pozwany bank podkreślał, że celem gwarancji nie było zaspokojenie wszystkich roszczeń powoda a tylko określonych w §5 umowy sprzedaży zawartej pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. (limit kredytu). W konsekwencji pozwany kwestionował ustalenie stanu faktycznego sprawy, że umowa gwarancji obejmowała swoim zakresem roszczenia powoda wobec (...) sp. z o.o. o zapłatę kar umownych.

Pozwany nie negował tego, że żądanie zapłaty zostało przedstawione z potwierdzeniem banku prowadzącego rachunek beneficjenta stwierdzającym, że figurujące na nim podpisy zostały złożone przez osoby uprawnione do reprezentacji firmy beneficjenta z zachowaniem obowiązujących zasad reprezentacji oraz wskazaniem banku i numeru rachunku, na który winien być dokonany przelew kwot wynikających z gwarancji. Konsekwentnie zaś pozwany bank twierdził, że badaniu należy poddać nie tylko treść gwarancji, ale przede wszystkim cel w jakim została wystawiona gwarancja. Istotą stanowiska pozwanego banku było twierdzenie, że celem gwarancji jest zabezpieczenie roszczenia powoda o limitu kredytu a nie o zapłatę kary umownej. Błąd Sądu pierwszej instancji polegał na nieustaleniu celu gwarancji a ocena celu nie może przebiegać w oderwaniu od stosunku podstawowego.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Sąd pierwszej instancji wskazał na jakich dowodach oparł się ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oraz wyczerpująco przedstawił motywy oddalenia wniosków dowodowych pozwanego. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., na które powołuje się pozwany, mogłoby dojść tylko wówczas gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, czyli regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05). Nie jest wystarczające odmienne przekonanie strony o doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej interpretacji niż ocena przyjęta przez Sąd I instancji, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Skarżący żadnego z tych elementów nie zawarł w apelacji, ograniczając się do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy na skutek błędnej oceny dowodów niesłusznie przyjął, że (i) gwarancja udzielona przez pozwanego zabezpieczała roszczenia powoda z tytułu zastrzeżonych w umowie sprzedaży kar umownych oraz że (ii) nie zachodzi żaden związek pomiędzy kwotą tzw. „kredytu kupieckiego” określonego w umowie sprzedaży a kwotą zabezpieczenia określoną w gwarancji. Intencją apelującego było zakwestionowanie oceny i interpretacji przez Sąd Okręgowy treści gwarancji z pominięciem celu udzielonej gwarancji, którego nie można ustalić bez stosunku podstawowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia wykładni umowy gwarancji bankowej nie była związana z wadliwą oceną dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., a jedynie mogła być związana z naruszeniem art. 65 § 1 i § 2 k.c. Sąd zarzut uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. w powyższym zakresie nie mógł zostać uznany za trafny.

Sąd Apelacyjny wbrew zgłoszonemu przez stronę pozwaną zarzutowi nie znalazł podstaw do ustalenia innego stanu faktycznego niż Sąd pierwszej instancji. Oddaleniu podlegały wnioski zawarte w apelacji, a które zmierzały do uzupełnienia materiału dowodowego umożliwiające dokonanie wykładni umowy gwarancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Wyjątkiem od zasady uwzględnienia całego materiału dowodowego, zebranego zarówno w postępowaniu przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji, jest możliwość pominięcia przez Sąd Apelacyjny

nowych faktów i dowodów, gdy strona mogła je powołać już przed sądem pierwszej instancji. Co się tyczy sytuacji, gdy dowody lub fakty zostały przez stronę powołane w postępowaniu przed sądem I instancji, lecz sąd ten nie uwzględnił wniosku dowodowego strony, to sąd drugiej instancji postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych może rozpoznać na wniosek strony zgłoszony w trybie art. 380 k.p.c.

Na rozprawie 10 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków P. G. i B. D. (1) (protokół rozprawy, k. 12043). Wydane postanowienie należy do tej grupy, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności (art. 162 k.p.c.). Nie będąc postanowieniem zaskarżalnym należy do kategorii orzeczeń, o których mowa w art. 380 k.p.c. i może być zwalczane przez stronę tylko w apelacji od orzeczenia merytorycznego kończącego postępowanie. Warunkiem koniecznym przeprowadzenia oceny niezaskarżalnego postanowienia na podstawie art. 380 k.p.c. przez sąd drugiej instancji, jest zamieszczenie w środku zaskarżenia wniosku w tym przedmiocie, czego w tej sprawie nie ma. Z ustabilizowanego orzecznictwa wynika, że w środku zaskarżenia wnoszonym przez profesjonalnego pełnomocnika wniosek taki powinien zostać jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych. W braku wniosku przeprowadzenie kontroli nie jest dopuszczalne. Pogląd taki dominuje w literaturze i został utrwalony w orzecznictwie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1962 r., 2 CZ 56.62, RPRiS rok 1963, nr 2, poz. 357, z dnia 21 listopada 2001 r., OSNC rok 2002, nr 7-8, poz. 102, z dnia 21 listopada 2007 r., OSNP rok 2009, nr 3-4, poz. 47, z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13, z dnia 10 stycznia 2014 r. II UZ 63/13, z dnia 19 listopada 2014, II CZ 74/14, z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 607/14, z dnia 25 października 2017 r., II PZ 23/17).

Pozwany zgłaszając wniosek o przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji dowodu z zeznań świadka B. D. (2) i dowodu z dokumentu „Zlecenie udzielenia Gwarancji” nie opiera wniosku na art. 380 k.p.c. ani art. 381 k.p.c. tylko 382 k.p.c. Materiałem zebrany w rozumieniu przepisu art. 382 k.p.c. są twierdzenia, wnioski i zarzuty stron oraz przeprowadzone dowody. Wspomniany przepis ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. Dlatego przeprowadzenie dowodów w postępowaniu apelacyjnym nie jest dowolne, a podstawę i warunki kreuje art. 381 k.p.c. Skoro sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę, zasadą jest, że zgłoszone przez strony wnioski powinny być uwzględnione, a wyjątki od tej zasady określa omawiany przepis. Reasumując, zgłoszone wnioski pozwanego (co do źródeł osobowych i dokumentu) mogły być powołane już przed sądem pierwszej instancji i są pozbawione cechy nowości ujawnionej po zamknięciu rozprawy. Pozwany ponownie wnioskując o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka tego samego, co do którego Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek, nie wykazuje, że nie mógł powołać dowodu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, albo że nie było wówczas takiej potrzeby. Co więcej, z protokołu rozprawy (czas nagrania 00:04:04, 00:07:03) nie wynika, aby obecny na niej pełnomocnik zawodowy pozwanego zgłosił zastrzeżenie na podstawie art. 162 k.p.c. zwracając uwagę na uchybienie przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania. Już wówczas Sąd pierwszej instancji ocenił zgłoszone wnioski jako spóźnione i nie spotkało się to z reakcją strony.

Przechodząc zatem do oceny zarzutów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny uznał, iż w ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłową ocenę prawną zgłoszonego roszczenia. Skarżący zarzucił naruszenie art. 65 §1 i §2 k.c. w związku z art. 84 prawo bankowe polegające na niewłaściwym zastosowaniu i dokonaniu nieprawidłowej wykładni oświadczeń woli stron poprzez uznanie, że zakresem gwarancji strony objęły roszczenia powoda wobec (...) sp. z o.o. z tytułu zastrzeżonych w umowie sprzedaży kar umownych. Skarżący stara się przenieść spór na stosunek prawny między powodem a (...) sp. z o.o. oraz pomiędzy (...) S.A. a pozwanym.

Aby odpowiedzieć na zarzuty pozwanego należy jeszcze raz przypomnieć relacje zachodzące pomiędzy stronami sporu. Otóż, powód jest beneficjentem uprawnionym do żądania realizacji gwarancji przez pozwanego bank w oparciu o zlecenie udzielone pozwanemu bankowi przez (...) S.A. Pomiedzy powodem (sprzedającym) a (...) sp. z o.o. (odbiorcą) jest stosunek prawny umowy sprzedaży materiałów. (...) S.A. była z kolei odbiorcą materiałów od (...) sp. z o.o. i dla potrzeby zabezpieczenia należytego wykonania przez (...) sp. z o.o. umowy sprzedaży materiałów pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. (...) S.A. ustanowiła na rzecz powoda gwarancję. Pozwany bank działał na zlecenie (...) S.A. Powód jako beneficjent żąda zapłaty od pozwanego banku, bo ma zabezpieczone należyte wykonanie umowy sprzedaży materiałów. Pozwany bank zobowiązany jest do zapłaty powodowi/beneficjentowi nieodwołalnie i bezwarunkowo po

otrzymaniu od powoda/beneficjenta pierwszego pisemnego żądania zapłaty stwierdzającego, że firma (...) sp. z o.o. nie wykonała lub wykonała nienależycie swe zobowiązania wynikające z umowy i określającego kwotę przysługującego powodowi/beneficjentowi z tego tytułu roszczenia. Pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za wykonanie umowy gwarancji.

Gwarancja jest źródłem samoistnej odpowiedzialności za nieosiągnięcie obiecanego i gwarantowanego rezultatu, nie ma charakteru akcesoryjnego i rodzi pierwotną odpowiedzialność odszkodowawczą, przy czym gwarant może się zwolnić od tej odpowiedzialności przez spełnienie przyrzeczonego świadczenia ciężącego na dłużniku głównym (zleceniodawcy gwarancji, tu (...) S.A.). Czym innym jest dług dłużnika ze stosunku podstawowego, gwarant za ten dług nie odpowiada, a czym innym dług gwaranta, który ma charakter samoistny i polega na zapewnieniu beneficjentowi gwarancji wyrównania szkody poniesionej w razie braku świadczenia dłużnika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 462/15. www.sn.pl).

W ramach obowiązującej w kodeksie cywilnym zasady swobody umów, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Także w myśl tej zasady strony mogą ukształtować umowę gwarancji jako umowę o charakterze kauzalnym, bądź abstrakcyjnym. W umowie gwarancji bank może zastrzec nie tylko określoną treść kierowanego wobec niego żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, ale także dodatkowe wymaganie pośrednictwa określonych banków (m.in. prowadzących rachunek bankowy beneficjenta gwarancji) i dodatkowe czynności tychże banków (np. w postaci odpowiednich poświadczeń, w tym poświadczeń uprawnień określonych osób występujących w imieniu beneficjenta, jako osoby prawnej). Takie dodatkowe postanowienia umowy gwarancyjnej mogą służyć pewniejszemu wykazaniu wystąpienia zdarzeń objętych gwarancją oraz identyfikowaniu podmiotu uprawnionego do wypłaty sumy gwarancyjnej. W szczególności więc w treści umowy gwarancji bankowej mogą znaleźć się szczegółowe postanowienia dotyczące treści i sposobu zgłoszenia gwarantowi żądania, jako niezbędne wymagania powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej. Takie dodatkowe postanowienia, wymagające odpowiedniej aktywności beneficjenta, muszą zostać wykonane dla uruchomienia bezwarunkowego obowiązku świadczenia ze strony banku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt II CSK 670/12, Lex nr 1391778).

Udzielenie gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie i bezwarunkowo”, sprawiło, że zobowiązanie pozwanego banku/gwaranta miało charakter odrębny i niezależny od umowy zlecenia, ale było także zobowiązaniem abstrakcyjnym, a więc skutecznym niezależnie od ważności stosunku podstawowego, którego zabezpieczeniem należytego wykonania miała być gwarancja bankowa i stosunek zlecenia udzielenia gwarancji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r. I CSK 524/15, LEX nr 2153422; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, LEX nr 4232). Skoro gwarancja była bezwarunkowa to beneficjent/powód nie musiał uzasadniać żądania zapłaty z gwarancji, a pozwany bank/gwarant nie mógł badać podstaw, tj. zasadności takiego żądania, lecz był zobowiązany dokonać zapłaty w oparciu o oświadczenie beneficjenta, że zaistniały okoliczności uzasadniające wypłatę. Stawianie, jako niezbędnego wymagania powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej, warunku zbadania, jakiego zobowiązania wynikającego z umowy dłużnik nie wykonał lub wykonał nienależycie, było nieuzasadnione w świetle dokumentu gwarancji.

Wykładnia art. 65 § 1 k.c. przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z art. 65 § 2 k.c. powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrazów powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości

interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi.

W przedmiotowej sprawie w wystawionym 8 kwietnia 2011 roku dokumencie zatytułowanym „Gwarancja bankowa nr (...)” zawarto zapis o treści: niniejszym nieodwołalnie i bezwarunkowo zobowiązujemy się zapłacić beneficjentowi kwotę nie przekraczającą łącznie 11 000 000 zł po otrzymaniu od beneficjanta pierwszego pisemnego żądania zapłaty stwierdzającego, że spółka pod firmą (...) sp. z o.o. nie wykonała lub wykonała nienależycie swe zobowiązania wynikające z umowy i określającego kwotę przysługującego beneficjentowi z tego tytułu roszczenia”. Z uwagi na spór między stronami co do znaczenia tego zapisu, stosując obiektywne kryterium jego wykładni, zdaniem Sądu Apelacyjnego chodzi o zobowiązanie oparte na umowie łączącej powoda z (...) sp. z o.o. bez przypisywania kategorii zobowiązania. Jeżeli bank może zastrzec treść kierowanego wobec niego żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, nic nie stało na przeszkodzie doprecyzowanie, że chodzi o zobowiązanie z limitu kredytowego. Próba wykazania, że inny był zamiar stron pomija fakt, że nie udowodniono, by powód negocjował umowę gwarancji. Powód otrzymał ofertę pozwanego banku spełnienia wobec niego świadczenia pieniężnego w razie niewykonania lub nienależytego zobowiązania z umowy opisanej w gwarancji. Bank przygotował ofertę na zlecenie (...) S.A. Powód zwrócił się do pozwanego banku o spełnienie świadczenia (przyjął ofertę) i powstała umowa gwarancyjna nie określa okoliczności wyłączających lub ograniczających odpowiedzialność pozwanego banku (gwaranta). Użyte w dokumencie gwarancyjnym zawierającym postanowienia umowy gwarancji sformułowania, że gwarancja jest płatna na pierwsze żądanie, jest bezwarunkowa powoduje, że umowie tej nadano cechę zobowiązania abstrakcyjnego. Tylko z postanowień umowy gwarancyjnej należy wyprowadzić ewentualną ochronę gwaranta oraz obowiązek honorowania przez beneficjanta celu gwarancji (por. zasada prawna uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93). W stosunku gwarancyjnym pozwany bank nie jest upoważniony do badania merytorycznej zasadności zgłoszonego roszczenia przez beneficjanta gwarancji, a beneficjent zgłosił zobowiązanie z umowy opisanej w umowie gwarancyjnej. Zobowiązanie gwaranta nie jest zobowiązaniem akcesoryjnym, ma charakter zobowiązania samodzielnego, którego istnienie i zakres nie zależy od istnienia i zakresu innego zobowiązania, w szczególności zobowiązania ze stosunku podstawowego. Twierdzenie pozwanego banku, że celem gwarancji było zabezpieczenie konkretnego zobowiązania (limit), a nie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy przeniosłoby spór na stosunek zlecenia gwarancji (między (...) S.A. a pozwanym) lub stosunek podstawowy (między powodem a (...) sp. z o.o.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jeżeli spór jest pomiędzy beneficjentem a gwarantem, cel gwarancji ma wynikać z umowy gwarancji.

Zarzut art. 5 k.c. zasadza się na celu gwarancji wyprowadzonym ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona, a nie na celu wynikającym z umowy gwarancji i dlatego jest chybiony.

Co da zarzutu naruszenia art. 365 §1 k.p.c. sam pozwany zauważa, że nie ma innego orzeczenia korzystającego z powagi rzeczy osądzonej. Wątpliwości co do rozbieżności pomiędzy niniejszym rozstrzygnięciem a postanowieniem o zabezpieczeniu w sprawie XX GC 195/13 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie z powództwa (...) sp. z o.o. o ustalenie nieistnienia obowiązku wypłaty powodowi przez pozwanego kwoty 4 053 759,21 zł nie podlegają rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie. Jedynie wymaga podkreślenia, że rozstrzygnięty spór dotyczył umowy gwarancji, a nie konstrukcji prawnych i przedmiotu sporu, na których opiera się roszczenie w sprawie XX GC 195/13.

Nie znajdując podstaw do zmiany wyroku Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny zastosował zasadę z art. 98 §1 i §3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz art. 108 §1 k.p.c. zwracając powodowi reprezentowanemu przez pełnomocnika koszty wynagrodzenia w wysokości 4.050 zł. Dla wynagrodzenia pełnomocnika miarodajne są stawki z § 2 pkt 8 w związku z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w wersji obowiązującej na dzień wniesienia apelacji (2 marca 2017 roku).